Ner 125. ROK 1840

PONIEDZIAŁEK 1 CZERWCA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Erazma Biskupa i Męczennika.

Imiona Sławiańskie
Jutro Ratisław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
30	6	27" 6" 180	+ 9, 6	4, 13	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
	2	7, 081	+ 11, 6	2, 40	Pn Zachodni mocny	Chmury	
	10	7, 945	+ 9, 0	2, 52	Zachodni średni	Pochmurno	
31	6	8, 577	+ 7, 0	2, 62	Pn Zachodni średni	Pogoda z Chmurami	
	2	8, 865	+ 11, 0	2, 02	PPn Zachodni mocny	Chmury	
	10	9, 115	+ 7, 3	2, 76	Północny słaby	Pochmurno	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 29 *Maja.* —

Wczoraj o kwadrans na 7 wieczorem mieszkańcy Warszawy uszczęśliwieni zostali widokiem swego miłościwego Monarchy. N. Cesarz i Król i N. Cesarzowa przybyli rogatkami Marymontskiemi, gdzie obywatele i mnóstwo ludu powitało Władzcę okrzykami radości, a w tejże chwili zabrzmiały działa cytadelli. Odgłos wszystkich dzwonów katedralnego soboru zwiastował zbliżenie się NN. Państwa do tego Bożego Przybytku. Wysiedli z powozu Cesarstwo Ichmość, najprzewielebniejszy biskup Antoni podał JM. krzyż ś., poczém nastąpiły modły. Jakby na uczczenie przybycia Najjaśniejszego Monarchy i N. Cesarzowéj, słońce majowe wczoraj po raz pierwszy wypogodziło niebo po długich dniach deszczów. Znowu serca mieszkańców Warszawy podwójnéj doznały radości; witano lube dobroczynne słońce, witano oblicze ukochanéj rodziny Monarszéj, gdy ta ukazała się na przejeździe i kilkakroć na balkonie w łazienkach królewskich, (przybyła bowiem i J. C. W. Wielka Xiężniczka Olga, druga córka NN. Państwa). Tłumy ludu snuły się na ulicach, wszystko tchnęło ożywioną wesołością. Krakowskie przedmieście i Nowyświat do łazienek królewskich były jakby posiane pojazdami i pieszemi. Na tarasie łazienkowskim przygrywała muzyka wojskowa. Po zachodzie słońca wszystkie domy zajaśniały rzęsistém światłem; szczególniejszą okazałością odznaczały się: Bank który od spodu do szczytu kopuły był oblany jakby morzem światła, przedstawiając widok uroczy, (jaśniało 4000 lamp i 1000 kagańców). Pysznie były illuminowane: Pałace wszystkich kommissyj rządowych, brylowski, dawny prymasowski, ratusz, komora celna, teatr, mieszkanie konsula pruskiego, pałac Krasińskich i instytut głuchoniemych. W wielu miejscach jaśniały połączone cyfry NN. Państwa w przeźroczach, z których gustownością celowały: Przed cukiernią P. Tozjo na krakowskiém przedmieściu i w oknie mieszkania P. Szuberta na Nowym świecie, u P. Baura przy ulicy Wierzbowéj, u sędziego pokoju Jaworskiego przy ulicy Nowo-senatorskiéj. W innych miejscach miały być podobne przeźrocza, ale istotnie trudno zliczyć wszystkie. Do późnéj nocy ulice przedstawiały tłok nadzwyczajny. JO. feldmarszałek Xżę warszawski wczoraj wyjeżdżał do Nowogieorgiewska, dla powitania NN. Państwa.

Wyszedł z druku wiersz na dzień wjazdu do Warszawy N. Mikołaja I. Cesarza wszech Rossyi i Króla Polskiego, w roku 1840, ułożony przez Adolfa Ant. Rodziewicza.

— *Paryż* 15 *Maja*. —

Na dzisiejszém posiedzeniu izby deputowanych po zdaniu raportu względem kilku mało ważnych petycyj, prezes rady zażądał głosu dla udzielenia zawiadomienia ze strony rządu: »Żegluga parowa, rzekł on, uczyniła w ostatnich czasach nadzwyczajne postępy. Postronne rządy zaprowadziły związki tą żeglugą z wszystkiemi stronami świata. Francya nie może pod tym względem pozostawać w tyle i jéj interesa handlowe byłyby narażone na niebezpieczeństwo, gdybyśmy nie postąpili na téj drodze. Dla tego rząd postanowił przedłożyć izbie rozmaite w przedmiocie tym projekta. Powierzonem ma być towarzystwu handlowemu założenie związku między Hawrem i Nowym-Jorkiem, to towarzystwo ma otrzymać wsparcie 1,200,000 franków, które zwrócić ma częściowo z spodziewanego dochodu tego przedsiębierstwa. Drugi związek między Bordeaux i Havanną, tudzież Marsylią, Havanną i Martyniką, będzie zaprowadzonym za pomocą okrętów rządowych, które dwa razy co miesiąc odchodzić będą. W tym celu składamy tu projekt do prawa, żądającego dla rządu 25 milionów kredytu, tak na budowę paropływów jak i na wsparcia dla towarzystw. Kredyt ten rozdzielony ma być na budżet 1840, 1841 i 42 roku. — Projekt ten został oddany do druku i będzie następnie rozdany między deputowanych. Następnie pan Golbery żądał głosu, aby zdać sprawę względem rozmaitych podanych do izby petycyj w przedmiocie reformy wyborów. Prezes izby zapytał, czy nie byłoby lepiéj żeby korzystając z dostatecznéj liczby obecnych członków, głosować nad zaległemi projektami miejscowego interesu. Pan Garnier Pages opierał się temu i izba zapytana o zdanie oświadczyła się za roztrząsaniem petycyi. Pan Golbery wspomniał następnie mnóstwo petycyj, które doszły do izby. Komisya postanowiła usunąć wszystkie, które żądają, powszechnego prawa wyborczego, daléj te, które żądają, aby każdy gwardzista narodowy miał prawo głosowania i nakoniec te, które projektują usunięcie politycznéj przysięgi. Co się tycze innych petycyj, komisya nie opiera się przesłaniu ich prezesowi rady, przyczém jednak nie chce zobowiązywać gabinet, do przedsiębrania zmian co do wyborów, na tegorocznych posiedzeniach.

Większa część tutejszych dzienników winszuje ministrom świetnego zwycięztwa, jakie wczoraj odnieśli przy rozprawach względem sprawy afrykańskiéj. Powszechnie wyrażają nadzieję, że pan Thiers bezwątpienia wprowadzi teraz w wykonanie silny i zgodny system zarządu, w posiadłościach afrykańskich. Szczególniéj naglą o odwołanie marszałka Valée, który ani słucha przesyłanych mu z Paryża rozkazów, ani rad doświadczonych oficerów i przez słabe półśrodki, ciągle naraża bezpieczeństwo kolonii.

Marszałek Soult wyjechał z Paryża do swojéj posiadłości w południowéj Francyi.

Między osobami, które żądają pozwolenia udania się na pokładzie fregaty *Belle Poule* do S. Heleny, wymieniają także pana Alexandra Dumas, który jak wiadomo pisał dla cyrku olimpijskiego popularne dramy z historyi Napoleona. *Journal du Havre* oblicza czas podróży do S. Heleny i napowrót. Jeśli korzystać będą z najpomyślniejszéj pory roku, to *Belle Poule* może w ciągu pięciu miesięcy po odpłynieniu, być z powrotem we Francyi.

W Aix postawiono w sali ratusza popiersie p. Thiers, które z rozkazu rady municypalnéj w Paryżu wyrobione zostało.

Komisya izby parów, trudniąca się roztrząsaniem projektu redukcyi renty, zebrała się znowu wczoraj. Hrabia Mollien wybrany został jéj prezesem. Komisya jednozgodnie oświadczyła się przeciw projektowi i przeciw stósowności czasu do jego wykonania. Prawność konwersyi w ogólności jeszcze raz będzie roztrząsaną, i mniemają, że z siedmiu członków komisyi, sześciu oświadczy się przeciw.

Paropływ *Etna*, który w dniu 12 b. m. przybył do portu Tulonu, przywiózł z Neapolu wiadomości po dzień 7 b. m., które jednak nic ważnego nie donoszą. W dniu 8 xiąże Montebello miał mieć pierwsze posłuchanie u króla.

Censeur de Lyon donosi następujące wiadomości z Algieru 7 b. m. «Podpułkownik Melagen umarł w skutku ran. Dziś cztery strzały armatnie oznajmiły nam powrót tylnż paropływów, które w poniedziałek zrana odpłynęły z racyami dla armii do Cherchel. Te statki nie przywiozły nic nowego, wyjąwszy, że w bitwie 1 maja pod Cherchel, jedna kompania drugiego afrykańskiego batalionu, wpadła w zasadzkę i straciła 14 poległych i 50 ranionych. — Z dnia 8. »Słychać, że ko-

lumna wyprawy stoi pod Teniah, który to punkt Arabowie pod kierunkiem jednego zbiegłego oficera inżynierów silnie oszańcowali. Ma tam znajdować się 10,000 Arabów. W Buffarik słyszano przez cały 5ty dzień huk dział w kierunku Teniah.

— *Madryt* 9 *Maja.* —

Deputacya prowincyi Walencyi, przesłała królowéj rejentce protestacyę przeciw przedłożonemu izbie deputowanych prawu municypalnemu i obawiają się, żeby inne prowincye nie poszły za tym przykładem.

Jenerał San Jago Mendez Vigo nowy jeneralny kapitan Grenady, udał się na swoją posadę.

Izba deputowanych oświadczyła dziś jednogłośnie, że przeciw hrabiemu Toreno, nie ma być przedsięwzięte żadne śledztwo jego postępowania.

Jenerał van Halen w dniu 4 przybył z licznym sztabem do Barcelony. W bitwie pod Peracamp został on ugodzony kulą w prawą rękę; kula zostaje dotychczas w ranie. Jenerał major Don Miguel Araz drugi komendant w xięstwie naszém, objął tymczasowo dowództwo armii.

— *Bajonna* 10 *Maja.* —

Nie mamy nowych ważnych wiadomości z prowincyi baskijskich i z Nawarry. Władze krystynowskie zajęte są więźniami w prowincyi Guipozkoi. Wielka liczba powstańców, którzy się skoncentrowali w dolinie Bastan, ujrzawszy zniweczone wszelkie swe plany, wróciła przez Aldudy na ziemię francuzką.

Cabrera (tyle razy już umorzony) miał zostać przeniesiony do Flix, w niebezpiecznym stanie.

Cerdona jest zagrożone przez karlistów. W dniu 6 ukazało się tam w okolicy 2600 ludzi, którzy ściągali kontrybucye rozpisane przez juntę w Berga. Mieszkańcy uprowadzili swoje bydło przez granicę do Francyi. Część garnizonu Puycerdy wyprawi się na rekonesans. Władze hiszpańskie przedsiębiorą energiczne środki dla zabezpieczenia kraju od napaści tych band.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 31 *Maja do dnia* 1 *Czerwca.*

Wenda Alojzy ob., Fleszyński Mikołaj ob., Brudzyński Ignacy ob., Perski Stanisław ob., Chronowski Jan Kanty ob., Sadowski Józef ob., Machnicki Alexander ob., Roland Stanisław ob., Łobkowska Łucya ob, Rojewski Wawrzyniec ob., z Polski; — Reczyński, Pawlikowski Józef, Skorzewski Leon, z Galicyi; — Lipiński Karol wirtuoz, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Starzeński Maciej hr., Gedroyc Julian xiąże, do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w skutek wyroku Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i jego okręgu dnia 8 czerwca 1838 roku, pomiędzy Sądem appellacyjnym Górnego Szląska Królestwa Pruskiego przez assessora prawnego stawającym z jednéj, a Felixem Słotwińskim O. P. D. adwokatem kuratorem massy Jakóba Martynusa inaczéj Wiśniewskim zwanego, stawającym z drugiéj strony zapadłego, w drodze przymuszonego wywłaszczenia na satysfakcyą summy 75 talarów 8 fenigów 3 denary, 348 talarów 29 fenigów 10 denarów i 13 srgr.. oraz kosztów w kwocie złpols. 90 na rzecz sądu appelacyjnego Górnego Szląska Królestwa Pruskiego zasądzonych, sprzedanym zostanie dom w Chrzanowie pod L. 297½ wraz z gruntem Nrem 427½ oznaczonym do niego należącym, przy wsi Kątach na zachód Chrzanowa przy drodze publicznéj od Chrzanowa ku wsi Bycinie prowadzącéj, położonéj, na wschód z gruntami od drogi Floryana Ciaputy, a następnie z gruntomi cechu sukiennickiego, na północ z gruntem Stanisława Barana, na zachód z gruntem Marcina Kowta; na południe z drogą od Chrzanowa ku wsi Bycinie prowadzącą graniczący

Akt zajęcia rzeczonego domu z gruntem uskutecznił Andrzéj Borelowski komornik sądowy aktem z dnia 16 i 18 grudnia 1839 roku które do akt hypotecznych W. M. Krakowa dnia 21 stycznia 1840 roku do Nru 44 D. H. w treści wpisaném zostało.

Cena szacunkowa w summie złpols. 3000 ustanowiona, tudzież warunki licytacyi pomienionego domu z gruntem wyrokiem Trybunału I. Instancyi z d. 8 kwietnia 1840 r. zapadłym zatwierdzone są następujące:

1) Cena szacunkowa wzmiankowanych realności ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie złp. 3000.

2) Chęć licytowania mający złoży *vadium* w 1/10 części to jest złp. 300.

3) Nabywca zapłaci w dni czternaście po licytacyi wszelkie podatki zalegie.

4) Nabywca zapłaci koszta popierania sprzedaży za kwitem i na ręce adwokata takową popierającego, a to natychmiast po wyroku zasądzającym też koszta, wreszcie zapłaci na ręce Felixa Słotwińskiego kuratora Jakóba Martynusa koszta wyrokiem Trybunału w d. 8 czerwca 1838 roku zapadłym w ilości złp. 24 zasądzone, jak i koszta dalsze jakie temuż sądownie przyznane zostaną.

5) Wypłaty warunkami 2, 3, i 4, objęte, nabywca z szacunku sobie potrąci.

6) Resztę szacunku w miesiąc po licytacyi złoży do depozytu sądowego.

7) Gdyby się okazały jakie widerkauffy, takowe zostaną przy nieruchomości z obowiązkiem płacenia procentów.

8) W razie niedotrzymania któregokolwiek warunku nabywca utraci *vadium* i nowa licytacya na jego koszt przedsiewziętą zostanie.

9) W przeciągu dni 8 gdyby się znalazł kto po téj więcéj o ¼ część już wylicytowanego szacunku ofiarował będzie mógł żądać dalszéj z nabywcą licytacyi.

10) Po dopełnieniu warunków powyższych nabywca uzyska dekret dziedzictwa.

11) Gdyby na dwóch pierwszych terminach nie było licytantów, szacunek na trzecim terminie ulegnie zmniejszeniu do ⅔ części i od tego zacznie się licytacya.

Do licytacyi téj wyznaczają się trzy termina:

Pierwszy na dzień 5 sierpnia
Drugi na dzień 4 września } 1840 r.
Trzeci na dzień 7 pazdziern.

Sprzedaż takowa odbywać się będzie na Audyencyi publicznéj Trybunału I. Instancyi w Krakowie w domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rannéj zaczynając za popieraniem assessora prawnego przy Senacie Rządzącym W. M. Krakowa.

Wzywają się na takową licytacyą, wszyscy chęć kupna mający, oraz prócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hypotecznym objętych wszyscy jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyj i ustanowianiem adwokata.

Kraków dnia 29 maja 1840 r.

Janicki.

Pozostałe w spadku po X. St. Przybylskim kanoniku katedralnym zboże, żyta korcy 100, owsa korcy przeszło 20, tudzież para koni powozowych, sprzedane zostaną przez licytacyą publiczną na Kleparzu w miejscu targów zwyczajnych w dniu 2 czerwca roku bieżącego o godzinie 11 rannéj odbyć się mającą na skutek polecenia Trybunału I. Instancyi z dnia 20 maja roku bieżącego Nro 2693.

Kraków d. 25 maja 1840 r.

A. *Matakiewicz* Not. Publ.

CENY ZBOŻA

na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 18 i 19 Maja 1840 r.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	—	—	25	15	25	—	—	—	23	15	23	—
„ Zyta.....	15	—	—	—	14	20	14	—	—	—	—	—
„ Jęczmien	16	—	15	-	14	—	—	—	13	—	12	—
„ Owsa.....	11	15	—	—	11	—	—	—	10	—	—	—
„ Grochu..	16	—	—	—	14	—	—	—	—	—	—	—
„ Jagieł....	32	—	—	—	31	—	—	—	30	—	29	—
Centnar siana.	3	12	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ słomy..	2	6	-	—	—	—	—	—	—	—	-	—

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.
Kraków 26 Maja 1840 r.

J. Chaberski Z. R. W. S. W.

Doniesienie prywatne.

Ktoby sobie życzył nabyć fortepjano orzechowe o 6½ oktawach z pedalami, mało używane tudzież magiel bardzo dobrze zbudowaną i w zupełnie dobrym stanie będącą, zechce się zgłosić do kantoru *Gazety Krakowskiéj*, w którym dalszą poweźmie informacyą. (3r).